

Sygn. akt IV KK 184/15

POSTANOWIENIE

Dnia 4 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 4 września 2015 r.,
sprawy **P. K.**
skazanego z art. 197 § 3 pkt 1 k.k. i innych
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach,
z dnia 20 listopada 2014 r., sygn. akt II AKa 377/14
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach
z dnia 3 czerwca 2014 r., sygn. akt XXI K 237/12

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 3 czerwca 2014 r., sygn. akt XXI K 237/12 uznał P. K. za winnego tego, że w nocy z 13 na 14 lipca 2012 r. w S. działając wspólnie i w porozumieniu z nieletnim M. M., po uprzednim użyciu przemocy wobec N. G., polegającej na przewróceniu na ziemię, przytrzymywaniu za ręce i uderzeniu ręką w twarz, odbył z nią stosunek genitalny i analny, a następnie, działając w związku z jej zgwałceniem, z zamiarem ewentualnym, to jest przewidując możliwość śmierci i godząc się na to, usiłował pozbawić pokrzywdzoną życia w ten sposób, że uderzył ją dwukrotnie butelką w głowę i kopał po ciele,

częściowo przy tym przysypując ją znalezionymi w pobliżu gałęziami i liśćmi, czym spowodował u niej obrażenia w postaci stanu po wstrząśnieniu mózgowia, ran tłuczonych okolicy potylicznej, stłuczenia twarzoczaszki, licznych otarć skóry, obrzęku policzków, wybroczyn krwawych na powiekach dolnych, obrzęku nosa, ucha prawego, krwiaka okolicy jarzmowej, złamania kości nosa bez przemieszczenia, krwiaka przegrody, stłuczenia powłok klatki piersiowej - okolicy dolnych żeber po prawej stronie, stłuczenia jamy brzusznej, drobnej rany okolicy stawu skokowego, które to obrażenia skutkowały rozstrojem jej zdrowia na okres poniżej siedmiu dni. przy czym zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej, która pozorowała utratę przytomności, to jest czynu wypełniającego dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zw. z art. 197 § 3 k.k. i 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i na podstawie art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. i 11 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 12 lat pozbawienia wolności a nadto zawarł w wyroku rozstrzygnięcia akcesoryjne.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2014 r., II AKa 377/14, Sąd Apelacyjny w Katowicach po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, zarzucającej obrazę art. 7 w zw. z art. 4 i art. 410 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych i wnoszącej o zmianę wyroku przez uniewinnienie oskarżonego, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

W kasacji od wyroku Sądu odwoławczego nowoustanowiony obrońca skazanego zrzucił:

„1. rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, **a to art. 433 § 1 k.p.k.** w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., co przejawia się w nierozpoznaniu przez Sąd Odwoławczy środka zaskarżenia w jego granicach, poprzez nieskontrolowanie przez Sąd Odwoławczy wyroku Sądu I Instancji pod kątem wszystkich przyczyn odwoławczych wskazanych w art. 438 k.p.k. i w konsekwencji niedostrzeżenie obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia poprzez niepoczynienie przez Sąd *meriti* pełnych ustaleń faktycznych i niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza seksuologa, celem sporządzenia opinii przeprowadzonej zgodnie z zasadami sztuki badania seksuologicznego, przy czym, w sprawie dowodu z tak sporządzonej opinii nie można było zastąpić innym dowodem,

2. rażące naruszenia prawa, które miało wpływ na treść skarżonego orzeczenia, a to art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k., poprzez nienależyte rozważanie i ustosunkowanie się przez Sąd Apelacyjny do zarzutów i argumentacji skargi apelacyjnej, co wskazuje na nieprawidłowe przeprowadzenie przez Sąd *ad quem* kontroli instancyjnej Sądu Okręgowego a nadto przejawia się w tzw. *efekcie przeniesienia* w następstwie niedostrzeżenia przez sąd odwoławczy uchybień podniesionych w punkcie 1 zarzutów apelacyjnych zawartych w zwyczajnym środku odwoławczym wniesionym przez obrońcę oskarżonego P. K..”

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy „właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania”.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest oczywiście bezzasadna.

Ad zarzutu z pkt 1) nawet gdyby zgodzić się ze stanowiskiem wyrażonym w tym zarzucie, że również w razie wniesienia apelacji na korzyść oskarżonego przez podmiot fachowy sąd odwoławczy obowiązany był do skontrolowania wyroku sądu pierwszej instancji pod kątem wszystkich przyczyn odwoławczych wskazanych w art. 438 k.p.k., to nie można pominąć, że w apelacji była podniesiona obraza przepisów postępowania, a więc przyczyna odwoławcza określona w art. 438 pkt 2 k.p.k. i Sąd odwoławczy sprawdził zaskarżony wyrok pod jej kątem. Nie przeprowadził natomiast dowodu, który nie był zgłoszony przez żadną ze stron, w szczególności – obrońcę oskarżonego, nie dostrzegając potrzeby dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego seksuologa na okoliczności wskazane w uzasadnieniu kasacji. Biegły ten miałby „stworzyć swoisty profil seksuologiczny” oskarżonego i wyjaśnić motywy jego postępowania. Próżno jednak doszukiwać się w kasacji argumentów za potrzebą przeprowadzenia takiego dowodu. Chodzi oczywiście o argumenty świadczące o znaczeniu takiego dowodu dla rozstrzygnięcia o sprawstwie i winie oskarżonego, a nie o hipotezy i przypuszczenia wyrażone w kasacji. Nie wykazało w niej naruszenia przez Sąd Apelacyjny w najmniejszym choćby stopniu art.167 k.p.k. i 366 § 1 k.p.k., i w rzeczywistości do takiego naruszenia nie doszło. Zarzut z pkt 1 został wykreowany na potrzeby

postępowania kasacyjnego i nie ma żadnego zakotwiczenia w realiach tej sprawy ani w wymogach prawidłowego procedowania przez sąd odwoławczy; również przed dniem 1 lipca 2015 r. to jest według dawnego brzmienia art. 433 § 2 k.p.k.

Ad zarzutu z pkt 2) z lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Apelacyjny w pełni odniósł się do obu zarzutów i argumentacji apelacji. Teza kasacji, że Sąd ten nienależycie rozważył i ustosunkował się do treści skargi, jest zatem chybiona. Kasacja prezentuje własną, wybiórczą ocenę materiału dowodowego, zmierzając do ponownej jego weryfikacji, tym razem przez Sąd kasacyjny, co oczywiście jest wykluczone przez ograniczenia wynikające z dyspozycji art. 523 § 1 k.p.k. Przypomnieć więc tylko można, na co również zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny, że zeznania pokrzywdzonej znajdowały wsparcie w relacjach św. M. i A. Z. z postępowania przygotowawczego.

Wobec powyższego należało oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną.